

Organizm, Kwiatostan

zawsze pewne jest, że nic nie jest pewne
Boże spraw bym nie zakochał się już nigdy więcej
spraw bym nie zakochał się już nigdy więcej

dobrze, że pada szybciej zmyje twój zapach
łatwiej będzie wrócić do siebie
zawsze tak trudno jest mi wrócić do siebie

z każdą kroplą zamykam cię w sobie
coraz głębiej i głębiej
stygnie na mnie nasz sen jeszcze

dotykam go nosem i wącham jak pies
bo nie chcę się zgubić bo nie chcę zapomnieć

ja zostanę w Tobie tylko w trzeciej osobie
będziesz o mnie myśleć
bo mówić nie będziesz nic

czarne okulary i drzazga pod sercem
już nic nie będzie takie jakie było wcześniej

od kiedy cię znam
kwiatostan
od kiedy cię znam
rozsypał się świat

i system zero-jeden
bo pasujemy do siebie
jak sześć i dziewięć

zawsze pewne jest, że nic nie jest pewne
Boże spraw bym nie zakochał się już nigdy więcej
spraw bym nie zakochał się już nigdy więcej